

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 31. Marca V. S. ROKU 1866.

## AUSTRYA

KRAKOW 26 Marca. Cesarz dla dobra rodziców, którzy domowych nauczycieli mieć pragną do edukowania dzieci, w Akademii tutejszej ufundował katedrę Pedagogii. Dotąd, powiada w edykcji swoim Monarcha, wielu przyjmowało ważny obowiązek nauczycielski, nie mając nauki i wiadomości potrzebnej. Rodzice przyjmując takich bez doświadczenia nauczycieli, częstokroć zawiedli się w nadziei; oyczyna wiele na tém traciła. Odtąd nie wolno przyjmować Guwernera, Profesora, Dyrektora, któryby nie słuchał nauki Pedagogicznej... Na mocy tego rozkazu Professor Voigt od niejakiego czasu dawać zaczął Pedagogią w Akademii tutejszej, do którego po skończonym roku szkolnym obywatele potrzebujący domowych nauczycieli, odezwę czynić powinni.

WIEDEN 19 Marca. Uczony Jaquin od lat 30 Professor Chemii i Botaniki najprzód w Schemnitz, później w Wiedniu, dozorca ogrodu Cesarskiego w Schoenbrunn, w nadgodę długich zasług pożytecznych Monarchii, otrzymał order S. Stefana.

Przedsięwzięcie Graffa Berchtold wzięło skutek pomysły. Na Plebanów i pomocników ich przez wojnę do ubóstwa przyprowadzonych, zebrał przez dobrowolną składkę w stolicy naszej blisko 40 t. złotych. Do tej summy przydawszy 110 t. ofiarowanych od Franciszka 2, inne od obywateli z prowincji przysłane, wszyscy duchowni sposobu do życia pozbawieni, otrzymają wsparcie przyzwoite.

Od 6 miesięcy w Wiedniu jedna tylko osoba umarła z ospy naturalnej; to samo widzimy po wielu miastach i prowincjach. Lecz ponieważ wojna i nieprzyjacielskie wtargnięcie mogły zmieszać porządek dawniej wprowadzony, rząd listem okólnym przypomina Gubernatorom, Duchowieństwu, rodzicom, że przeciw zaraźliwej i niebezpiecznej chorobie, mają gotowe lekarstwo, szczepienie ospy krowiej, zalecając ażeby odtąd powszechne było; i na ten koniec wskrzesza i zupełną moc przywraca ustawom dawniej ogłoszonym.

Mamy za rzecz niewątpliwą, że Arcy X. Józefostawszy W. Mistrzem dziedzicznym zakonu Krzyżackiego w Niemczech, do Mergentheim wkrótce uda się na mieszkanie. Dzierżawy jego iak obszerne będą, i czyli prócz Frankońskich inne otrzyma, niewiadomo. Na miejscu jego Namiestnikiem Króla w Węgrzech ma być Graf Palfy; Kanclerzem Królestwa Graf Zichy.

Liczbę żołnierzy od rządu Francuzkiego posłanych na osadzenie Istrii i Dalmacji, w pismach nadmiarę powiększono. Rzecz jest pewna, że do pierwszej prowincji nie wyszło z Carinthii nad 8 t. do drugiej z Triestu nad 12 t. Słychać, iż jeszcze 10 t. pójdzie do jednej i drugiej lądem przez Austryackie granice, iak dawniej czynili, gdyż na morzu Adryatyckim niepodobna jest żegluga, dla krążących w znacznej liczbie statków Angielskich. Obywatele miasta Trieste wiele kupieckich wysyłaia w różne strony; nigdy podczas pokoju czynniejszemi nie byli; korzystaią z szczęśliwej pory. Lecz z drugiej strony postronnych narodów okręta zawiaiają do pomienionego portu w liczbie małej. Czasu trzeba, żeby kupcy daleko mieszkaiący, których wojna i nieprzyjacielskie wtargnięcie rozpręczyło, odważyli się kosztować owoców pokoju.

Przed zagaieniem ostatniej kampanii rząd nasz postanowił zebrać w kraju sumę 20 mill. zł. ryń przez

dobrowolną pożyczkę sposobem lotteryi. Woienne przypadki nie dozwoliły uskutecznić przedsięwzięcia. Cesarz ogłosił, że w r. ter. stawki mają być w kassach przyjmowane od 1 Maja do 31 lipca. Ciągnięcie losów zacznie się d. 10 listopada; warunki tej pożyczki dawniej ogłoszone są w państwie całym.

Z Ambassadorem Francuzkim przybędzie do naszej stolicy Poseł Bawarski Grafenreith; Austryacki Buol powraca do Munich.

Część armii Węgierskiej, którą Arcy X. Karol odprowadził ze Włoch przy końcu wojny, dotąd stała w Comitacie Oedenburgskim; dziś ją rząd kazał rozwiązać; regimenta odchodzą do stanowisk wyznaczonych.

Kilku bankierów tutejszych wyjechało do Paryżu, dla umówienia się z rządem Francuzkim o wypłacenie wexlow, które od nas przyjęto w kontrybucyi wojennej. Przez nich Cesarz posłał tabakierę kosztowną Intendentowi Daru, który sprawując w Cyrkule Austryackim obowiązek Podskarbiego w czasie wojny, zasłużyć umiał na miłość u obywateli naszych. Rozumiemy, że wkrótce Ministrem zostanie. Chwałą Francuzi Horacyusza przezeń tłumaczonego.

Na miejscu G. Mack ogłoszony jest G. kwatermistrzem wojsk Austryackich G. Mayer, Officyer którego Arcy X. Karol wysoce poważa. X. Aversberg w Koenigsgratz ciężko zachorował. Pogłoski o zakończonym procesie obwinionych wodzów zawczesne były.

Wiadomości od granic Włoskich odebrane donoszą, że w prowincjach dawniej Weneckich, któreśmy ustąpili, Napoleon rozłożyć kazał 40 t. żołnierza. Nikt wolnym nie jest od kwaterunku, domy nawet duchownych i pierwszej Szlachty; ztąd powszechny obywateli ucisk i nieukontentowanie.

Obywatele miasta Trieste przysłali deputatów do dworu, stan swój przekładaiać, i prosić o wsparcie. Pokazuje się z niewątpliwych dowodów, że przebywanie żołnierza nieprzyjacielskiego im kosztowało 10 mill. zł. ryń. Lecz port uczęszczany od niezliczonych żeglarzów, ma obfite źródło do nadgodzenia szkody poniesionej i zebrania bogactw, w handlu kwitnącym. Gdy wychodzili z miasta Francji do Dalmacji, powstał rozruch, w którym kilku mieszczan i żołnierzy życie utraciło. Zwierchność zapobiegła większemu krwi rozlaniu.

## DANIA

COPPENHAGA d. 22 Marca. Wiadomości odebrane ze Szwecyi, w tém się zgadzaią, że Król Gustaw Adolf przygotowania woienne czynić kazał. W Scanii zgromadza się 12 t. żołnierza lądowego. G. Toll otrzymał komendę najwyższą, i wielkorządy tej prowincji, iakoteż Halland i Blecking: W Carlsronie uzbrai ją spieszenie Szwedzi okręta lin. i fregaty; w innych portach flotyllę galerną. Twierdzę Landsrona pilnie naprawiają. Sam Monarcha z wojskiem r. pr. sprowadzonym do Niemiec, znajduje się w kraju Mecklenburgskim.

Rząd Duński w mieście Norwegii Konsberg meńnicę założyć kazał, w której na pieniądze przerabiać zaczęto d. 14 kruszce dobyte z kopalni znajdujących się w bliskości. Dziś umarł w stolicy naszej Professor Medycyny i Chirurgii Tode. Ten w życiu dość krótkim napisał albo przetłumaczył dzieł rozmaitych 127; to jest 70 w języku Duńskim, 35 w Niemieckim, 22 w Łacińskim i 2 w Francuzkim. Nieskończona prawie liczba roz-

maitych okrętów ciasną Sund przechodzi codziennie; handel w r. ter. na morzu Bałtyckim zakwitnie bardziej niż w przeszłe lata.

## H I S Z P A N I A

MADRID 6 Marca. Przed portem Cadix krąży Angielska flotta z 24 okrętów złożona, między którymi 14 jest lin. Adm Rosilly uzbroidszy w tymże porcie 4 fregaty, z korwety Francuzkie, rozkazał wszystkim pod żagle wychodzić. Wyszły, lecz wkrótce od nieprzyjaciela postrzeżone, musiały powracać. Naostatek w nocy 27 lutego korzystając z pomyślnych wiatrów i oddalenia się Anglików, odbiły się od lądu. Ponieważ dano im żywność na 6 miesięcy, rozumieć trzeba, że są posłane do Indyi zachodniej. Adm. Collingwood nie oddala się bynajmniej od portu Cadix; część floty często wysyła do Carthageny, uważając jeśli eskadra Hiszpańska tu zamknięta nie myśli o żegludze.

Rząd nasz u kupców miasta Cadix postanowił pożyczyc 40 mill. realów, to jest 10 mill. franków. Jak wielki jest niedostatek złotej i srebrnej monety w kraju, dowodem niech będzie, iż pożyczający sumę w gotowiznie, odbierają 12 procentów, w papierach 6 tylko. W mieście Amerykańskim Charcas bunt miał wybuchnąć; zwierzchność uwiadomiona, wczesnie zabiegła złemu; 17 dowódców karę przykładną odniosło. Amerykańskich Stanów Minister Irwing nagle ztąd wyjechał. Rozumieją niektórzy, że Król Katolicki z RP. ugodzić się jeszcze nie mógł względem ustąpienia i granic Louisiany. Korsarze nasi, co niedawno bogatą zdobycz Anglikom zabrali na brzegach Afrykańskich, i więcej tysiąca Murzynów sprowadzili na rzekę Plata, zasileni w Buenos Ayres przez Wice Króla Sobremonte, przyiwszy do społeczeństwa kilku innych, powtórna wyprawę przedsięwzięli do Gwinei.

## T U R C Y A

BELGRAD 15 Marca. Głośno u nas mówią, że Czerny odebrał nakoniec posiłek od Montenegrinów; ci niedawno przybywszy do Serwii w liczbie 10 t. zbrojnych, z ludem Chrześcijańskim połączyli, kilka już bitew z wojskiem Bośniaków stoczyli, iak mówią, pomyślnych. Tymczasem twierdza Sabacz ściśle jest zamknięta. Codziennie prawie Turcy proszą o pokój i wyjście wolne. Nie pozwalają na to Serwianie, żądając, ażeby załoga broń złożywszy, poddała się zwycięzcom na łaskę. Przyimując ten warunek, nieuchronną i pewną dla siebie zgubę widzą Bośniacy; wiadomo, iż po złamaniu przymierza zawartego za pośrednictwem Baszy Bekira, zemsta jest nieubłagana między stronami wojującymi. Pierwsi Muzułmanie zły dali przykład, mordując w okolicach Chrześcijańskich lud bezbronny, starców, dzieci, niewiasty. Użył wetowego prawa Czerny; woyna przemieniła się u nas w okrutne morderstwo.

Od niejakiego czasu Kusanzi Aly naczelnik Jańczarów i Kersylianów poiednał się z Baszą Belgradu; wspólne niebezpieczeństwo i bojaźń Chrześcijan były im pobudką do tego. Basza wyszedł z więzienia, i na pozor przynajmniej używa swobody, gdyż rzeczywiście niedowierza iemu Kusanzi, i ma pilne oko na wszystkie obróty przeciwnika. Po tylu pogrózkach, Czerni dotąd nie przedsięwzięli na zdobycie miasta naszego; zdaie się, iakoby nie myślał o niem; zupełna spokojność panuje w okolicach. Co iednak nie polepszyło losu Turków opasanych. Święta swoje d. Marca zaczęli bardzo smutnie; strzelania, innych znaków radości nie było. Nie mają bydła, żywności mało, ubodzy nie otrzymali od bogaczy zwykłej jałmużny.

Niedawno ieden z wodzów Chrześcijańskich, Stefanowicz niewiadomo dla jakiej pobudki, przeszedł na stronę Bissurmańską. Ten przypadek nie doświadczony jeszcze od początku rozruchów domowych w Serwii, sprawić musiał koniecznie wrażenie na umysłach gminu; ieden drugiemu zaczyna niedowierzać, widząc że zawiedziona została ufność, którą położyli w pierwszych obrońcach powszechny sprawy. Jednak Czerny nie upada na umyśle, gotując się do następującej walki z wojskiem Selima 3, o którego rychłym przybyciu pewną ma wiadomość. Upredzi podobno Wezyra W. Basza Passwan O-

glou, który licznego żołnierza zebrawszy, ciągnie, iak słysząc, z odsieczą Belgradowi. Z twierdzy Sabacz garnizon uczynił niedawno wycieczkę. Serwianie mając 2 ukryte batterye od Dubicy, w tę stronę z rozmysłem ustępować zaczęli. Scigali zbyt gorąco Bośniacy; rażeni ogniem kartaczowym, straciwszy 400 ludzi, resztę do murów uprowadzili. ( Jest niepewna wiadomość z Semlina, że Belgrad głodem ściśniony, przez kapitulacją otworzył bramy Serwianom i Montenegrinom.

CONSTANTINOPOL 12 lutego. Selim 3 nie chciał woyny domowej zaczynać w Serwii i Bośni; lecz insurgenci odrzucając podane im od Porty warunki ugodliwe, sprawili, że Monarcha całej potęgi swojej użyć postanowił na przywrócenie pokoju. Dla tej przyczyny Baszom Azyatyckim kazano przysyłać do Europy naznaczoną liczbę zbrojnego ludu; który ponieważ nieznajomy, co jest porządek, posłuszeństwo, karność wojskowa, Jussuf Basza nie śmiejąc taką zgraię prowadzić na nieprzyjaciela uzbrojonego potrzebą i rozpaczą, zatrudniać się będzie długo ćwiczeniem onej w obrótach wojskowych. Jeżeli mu się powiedzie przywrócić spokojność w prowincjach Europejskich, wojsko zwycięskie zaprowadzi naprzód do Egiptu, a kraj wydarłszy Mammelukom, uda się do Siryi i innych krajów Azyatyckich, gdzie jeszcze wiele mieć będzie do czynienia z Baszami Porcie nieposłusznymi.

## B R Y T A N N I A W.

LONDYN 13 Marca. Przysłane raporta z wyspy Barbados donoszą, że do d. 8 lutego eskadry Francuzkie z Brestu wysłane nie pokazały się jeszcze w tych stronach; chociaż wszyscy żeglarze, którzy one widzieli na morzu, statecznie utrzymują, że nieprzyjaciel zmierza do Indyi zachodniej. Teraz nawet Francuzi w Martinice i Guadalupie codziennie wyglądają przybycia z Europy 8 okrętów lin. i 5 t. lądowego żołnierza, pod G. Regnier, o którym iednak dobrze wiemy, że się dziś znajduje w kraju Neapolitańskim, i twierdzą Gaeta szturmował.

Z takich sprzeczności wnoszą niektórzy, że nieprzyjaciel ukrywając zamysły swoje, rozgłosił wyprawę niby z Brestu przedsięwziętą na podbicie wysp Antylskich, zmocnienie garnizonów Martiniki, Guadalupy, posiłkowanie G. Ferrand broniącego Hiszpańską prowincyę w S. Domingo przeciw nieczynnemu Dessalines; lecz podobno całą potęgę przeznaczył do Indyi wschodniej. Rzecz pewna, że 4 eskadry z Brestu wyszły bardzo dawno; gdyby do wysp cukrowych płynęły, stanęłyby dawno na miejscu przeznaczonem, byłyby w drodze widziane od naszych i obojętnych żeglarzów. Droga do Azji przez przygórek dobrej nadziei mniej jest uczęszczana. Cokolwiek jest, z pomienionego przygórka spodziewamy się wkrótce odebrać pewną o wszystkiem wiadomość. Gdyby nawet w te strony całą flotę Francya posłała, nie lękał się nieprzyjaciel Anglicy; mając na obronę osad eskadrę Adm. Pellew, z Adm. Trowbridge, z Kapitana Popham; nie wątpimy, że Adm. Warren 4 eskadrę tamże prowadzi; przeznaczenie Adm. Thornborough i Douglas niewiadome.

Kommenderujący GG. w Indyi zachodniej donoszą o szerzących się coraz bardziej chorobach między ludem wojskowym, przez co regimenta znacznie są uszczuplone. Chociaż podobno nieprzyjaciel w tych stronach dokazywać nie myśli, przestając na korsarskiej zdobyczy; Admiralicya iednak do portów przesłała rozkaz powtórny, ażeby wybrane bataliony żeglugę przyspieszyły do wysp Antylskich. W Trinitadzie tak wielka jest spokojność, Murzynów umysły tak przerażone widokiem srogiego ukarania naczelników buntu wiadomego, że Gubernator cofnął prawo Marsowe. Głównym dowódcą śpisku był Murzyn niewolnik dawniej Półkownika Picton Gubernatora osady, który niedawno w sądach naszych sprawę przegrał, za użycie tortur prawem Angielskiem zabronionych.

Listy z New Yorck donoszą, że sławny Payne Amerykanin, którego Jakobini Francuzcy r. 1792 obrali Reprezentantem swoim w Konwencji narodowej, był niedawno blizkim utraty życia. Mieszkał na wsi, zatrudniając się pisaniem dzieł politycznych w New Rochelle. Jednego poranku oddalili się od Pana sędzy, zosta-

wniąc go w domu z dziećciem. Przypadają złoczyńce, dają ognia z karabinów przez okno; nie trafiwszy uciekli; morderców poymanyh oddano sądowi.

W Parlamencie naszym podziśdzień nic się nie stało godnego uwagi; czas upływa na ułatwieniu mniejszych interessów. Ministrowie gotują projekta, oświadczając, iż we wszystkie odnogi Administracyi pilnie weyrzeć postanowili, wszystkie naprawić, do wszystkich ściśle wprowadzić oszczędność. Fox jednak oświadczył, że Unii Irlandzkiej, dzieł Indyjskich wzruszać niepodobno prawie; i chociaż na tém oycyzna cierpi, straciłaby więcej bez porównania, gdybyśmy zadawnionej chorobie lekarstwo niewczesne niesli.

Przez kilka d. utrzymywała się pogłoska w stolicy, że brat Ministra Grenville wyjechał do Paryża, gdy rząd nasz od Francuzkiego odebrał wezwanie do pokoju. Dziś pewnie wiemy, że powieść zmyśloną była. Inny odgłos jest równie wątpliwy, że jedna z nieprzyjacielskich eskadr zawinęła do Martiniki. Adm. Duckworth, który doścignąć nie mógł, zamknął ją w porcie. To pewna, że Cochrane krąży w tych stronach z okrętami lin. Northumberland, Atlas, i kilka fregat, czekając przyścia Francuzów.

Gubernator osady Cayenne Victor Hughes rozmnożył drzewka goździkowe tak dalece, iż zebranego z nich owocu dość wiele mógł przedać w Ameryce północney, zkąd przeniesiony do Anglii, po doświadczeniu pokazał się równy w dobroci wschodnio Indyjskim. Podobne usiłowania pracowitego Andersona równie pomyslny skutek odniosły. Ten na wyspach Antylskich nie tylko goździki, ale też drzewa cynamonowe rozmnożył. Robley Gubernator wyspy Tabago Francuzom wydarł, liczy tam 1300 drzewek chlebowych, które z czasem urosły, więcej tysiąca Murzynów mogą wyżywić.

#### BATAWSKA RP.

HAGA 18 Marca. Wiadomości odebrane z Londynu d. 15, dały nam pewność, że pogłoski o zaczętych negocyacyach między Francją i Anglią, o wysłanych posłach, i blizkim pokoju zawczesne były. Papiery nasze podniesione niedawno w tej nadziei kilka procentami, odpadły znowu do stopnia dawnego. G. Dumonceau powracający z kampanii Niemieckiej, znajduje się w granicach oyczystych; dziś przybywa do stolicy; wojsko Batawskie 4 kolumnami następuje, z których pierwszą d. 25, drugą d. 28 do Nimegi wprowadzą GG. Quaita i Heldring.

W porcie Flessingue żołnierz Wenk z 5 regimentu naszey piechoty, ratował tonących 9 towarzyszy, z oczywistym niebezpieczeństwem własnego życia. Nadgradzając postępek chwalebny GG. Monnet i Guericke; garnizonowi z Francuzów i Batawów złożonemu, gdy stanął pod bronią, przy paradzie donieśli co się stało, i w obecności całego rycerstwa, żołnierzowi imieniem RP. ofiarowali srebrną tabakierę; drugą tej podobną otrzymał od Officyerów regimentu swojego.

Senator G. Collaud najwyższy kommandant wojsk Francuzkich w kraju naszym, odebrał niespodziany rozkaz, ażeby wszystkie regimenta sobie poruczone do Włoch prowadził najrychle. Niemieszkając z Utrechtu przeniósł się do Breda, gotując wszelkie potrzeby do podróży. Wojsko spocząć ma w Mediolanie; marsz na d. 59 rozłożony. Żołnierz sprzymierzony w małej liczbie tu zostawiony, będzie pod kommandą G. Michaud.

U Batawów, równie iak za granicą, utrzymuje się pogłoska o nastąpić mających odmianach w rządzie i granicach RP. To pewna że od wschodu będą rozszerzone po Ems rzekę, albo przynajmniej dostaniemy miasta Emmerich, Embden, Wesel. Przeciwnym sposobem ustąpić mamy Brabancją Batawską po rzekę Meuse, i wyspę Walcheren w Zelandyi. Ta niepewność przyszłego losu czyni obywatelów niespokojnymi; papiery podnoszą się i upadają codziennie. Słychać, iż Adm. Verhuel odbierze wątpliwość wszelką, przynosząc wkrótce z Paryża nowe traktaty.

Cokolwiek mówiono o skarbowych projektach, które Pensyonarz ułożył, wysokie Stany potwierdziły, gruntu-

ie się na samych domysłach, rząd milczy, czekając rychło spodziewanych odmian.

Wiadomo, iż Francuzi głośno nieukontentowanie oświadczyli Gubernatorowi Janssens, że nie przyjął posiłków ofiarowanych od G. Kapitana Decaen z wyspy Francuzkiej. Dziś nowe temu wodzowi czynią zarzuty. Słabą załogę Batawską osłabił dobrowolnie posyłając do stolicy osad wschodnich Batawii 700 żołnierza. Nie tajno, że twierdze Cap miasta naprzód były zmocnione przez Inżynierów Francuzkich, gdy r. 1781 Adm. Suffren załogę Francuzką dał tej osadzie. Podbiwszy ją Anglicy r. 1797, naprawili wszystkie, przydając wiele nowych. Powrócił przez traktat w Amiens podpisany, przygórek do właściciela. Rząd Batawskiłożył znaczne summy na utwierdzenie miasta, okopów, nadbrzeżnych bateryi. Wyznają dziś Anglicy, że w tych zamknięta dywizya 5 t. oprzeć się może 20 t.

Dla czego Janssens tak nie uczynił? Dla czego w siłach słabszy, chciał potkać nieprzyjaciół w otwartym polu? Dla czego załogę nieliczną, naybardziej w piechocie, stawiał na równinach i wzgórkach dostępnych, przeciw Anglikom, którzy 8 t. piechoty mieli? Lecz na polach iazda przynajmniej walczyć mogła. Dla czego zwyciężony Janssens nie zamknął się raczej w twierdzach warownych? nie wytrzymał oblężenia długiego? zwłaszcza mając obfitą żywność, amunicyą, działa. Dla czego naostatek ustąpił wgląd kraiu, zkąd żadnych posiłków spodziewać się nie powinien? Dla czego oddalił się od brzegu, zkąd może odsiecz otrzymać? Lecz i ta gdyby nawet przyszła, daremną będzie. Anglicy lądować nie dopuszczą; podda się Gubernator nie wiedząc o przybyciu sprzymierzeńców. Te i tym podobne zarzuty czynią wodzowi naszemu w Paryżu i oycyznie. Przyjaciele czekają od niego raportów; usprawiedliwiać nie śmiejąc, mówią tylko, że mąż który za oycyzną krew przelewał, o zdradę i podłość posądzany być nie może bez niesprawiedliwości. Musiały być przyczyny słuszne, dla których osada na pozor warowna, dłużej nad 2 d. brońoną być nie mogła.

#### P R U S S Y.

BERLIN 29 Marca. XX. Orange Fulda, Eugeniusz Wurtembergski, Mecklenburg Strelitz wyjechali z naszey stolicy.

Konsyliarz Rappard, Kommissarz Królewski, d. 16 wydał odezwę nast. do obywatelów miasta Wesel i Xieśwa Cliwii. Za wyraźnym rozkazem Króla Jmci Pruskiego donoszę mieszkańcom Cliwii na prawym brzegu Renu położoney, że Monarcha nasz stosownie do umowy zawartej z rządem Francuzkim, za nadgodę przywoitą; w okolicznościach terazn. kray ten ustąpił nowemu Panu, który ma być wyznaczony. Ponieważ G. Beaumont ma zlecenie obić dzierzawę tej prowincyi, co już do skutku przychodzi, pod warunkiem jednak zrobienia w czasie późniejszym umowy z nowym X. obywatele do niniejszego rozkazu stosować się powinni. Wszyscy urzędnicy bez wyłączenia żadnego zostać mają na miejscu swoim.

Tegoż d. G. Beaumont pierwszy Adjutant Marszałka Murat donosił obywatelom Cliwii co następuje. Wyznaczony od Napoleona kommissarzem do obięcia Cliwii na imie X. który będzie wyznaczony, donoszę, iż według brzmienia traktatu podpisanego w Paryżu d. 15 lutego przez Marszałka G. Duroc i Graffa Haugwitz, wykonałem dane mi rozkazy d. 16 Marca. Zatem wojska Pruskie d. 18 wyciągną z twierdzy Wesel, oddając onę żołnierzowi Francuzkiemu. Urzędnicy należący do Administracyi krajowej pełnić będą przyjęty obowiązek, dopóki Pan nowy nie ogłosi rozkazów swoich.

D. 18 200 Francuzów z Neuss wodą przybyło do Wesel. Natychmiast Kommandant GM. Schoeler oddał cytadelę i miasto G. Beaumont. Prusacy tegoż d. wyszli do wiosok okolicznych, zkąd pośpieszą wkrótce do wyznaczonych stanowisk, iak tylko zbiorą wozy i konie potrzebne. Schoeler bawi jeszcze w twierdzy z Inżynierami i Officyerami od artylleryi, dla podania dział amunicyi, magazynów, wszystko w stanie terazn. Pruski garnizon zawady ciężkie rzeką Lippe z Wesel wyprowadził.

Minister Schülenburg z Hannoveru donosił Królowi, że G. Adjutant Rapp przybył d. 20 do tego miasta z Paryża, i przyniósł od Napoleona rozkaz G. Barbou, ażeby z twierdzy Hameln ustępował. Co wkrótce do skutku przyszło; Pruski żołnierz osadził bramy. Francuzi z dywizjami wyciągają do Renu niższego. Rapp sprawiwszy poselstwo swoje, d. 22 stanął w Hamburgu. Król Szwedzki ma główną kwaterę w Ratzeburgu. Jest wiadomość, że posłał do państwa swego rozkaz, ażeby zgromadziła się liczna dywizya wojsk jego, z Szwedzkich i Finlandzkich półków złożona, niemniej ażeby uzbroiono flotę okrętową i galerną. Ponieważ w dywizjach Pruskich, które zastępują Elektorat Hannowerski, zagęściła się dezercya, G. Schülenburg wydał do mieszkańców odezwę, przyrzekając znaczne tym nadgrody, którzyby zbiegów odprowadzili do kommandy; przeciwnym sposobem surowie ci mają być karani na pieniądzech, którzy dezercerów przyjmować zechcą do domu, albowież ułatwiać im ucieczkę z kraju.

## FRANCYA.

PARYZ 18 Marca. Rząd ogłosił imiona 1500 osób wojskowych od Kapitana do żołnierza, którzy do legjonu honorowego przyięci zostali. Marszałek Murat opuściwszy naszą stolicę, przez Bruxelles udał się do Colonii. W portach nad Oceanem i cieśniną Calais położonych pilnie pracować kazano około naprawy floty, ażeby w zamierzonym czasie wszystkie statki gotowe były do przyięcia armii powracającej z Niemiec. Nawet w nocy przy pochodniach rzemieślnicy pracować muszą. Jūni naprawiają budy żołnierskie w obozach nadbrzeżnych. Wojsko iednak w Boulogne spodziewane nie jest przed końcem Czerwca; w Maiu pod murami naszem rząd ma zgromadzić 100 t.

Burza szkody straszliwe czyni dotąd na morzu; pod Havre 17 kupieckich okrętów na brzeg wyrzuciła. W Anvers podniosły się fale sposobem nadzwyczajnym; rzeka Escaut morzu podobną była. W porcie iednak nic nie stracono; budowla 8 okrętów lin. zwolna postępuje. Podobno w r. terazn. jeszcze nie wszystkie będą wygotowane i uzbroione, ażeby do flott Batawskich przyłączyć się mogły. Nie wierzymy pogłosce, iż eskadrom stojącym w Genui i Toulonie, do Carthageny przeysć kazano. Anglicy w przewyższających siłach krążący, łatwo temu przeszkodzić zdołają. Rząd zwyczajem dawnym milczy o wyprawach, które przedsięwzięły eskadry wysłane z Brestu.

Kanał S. Quintin od 5 lat zaczęty, dopiero w r. 1807, ma być skończony; kosztować ma 7 mill. franków. Ponieważ trudno dostać robotnika, rząd uwiadomił Ministra wewnętrznego, iż wezwać może w r. terazn. i nast. ochoczych żołnierzy.

W mieście i kraju dawniej Weneckim znaleziono tak wiele monety, która probę nie zupełną miała, że Suweryny zamiast 65 lirów płacono po 96, Louisdory zamiast 38 po 64. Cekiny zamiast 22 po 33, talary zamiast 10 po 14. Rząd nowy kazał sprowadzić do kraju znaczną summę lepszych pieniędzy. W stołeczném mieście G. Miollis zaciąga regiment ciężkiej piechoty, strzelców konnych w Weronie.

Senator Tronchet zmarły nie dawno, z nieszczęśliwym Malesherbes, i odważnym Deseze, bronił, iak wiadomo, sprawę Ludwika 16.

Przybyły z Wiednia G. Austriacki S. Vincent, ma z rządem naszym traktować: 1 o dopełnienie nadgrody winney Arcy X. Elektorowi Saltzburgskiemu, którego do Wurtzburga przeniesiono. 2 o powrót wszelkich dóbr Zakonu Krzyżackiego, leżących w państwie Bawarskiem, Wurtembergskiem, Badeńskiem, &c. które dostać się powiunny iednemu z Arcy X. Austriackich. 3 o nadgrody należną Arcy X. Ferdynandowi za utracony Brisgau i Ortenau; ten iak mówią, nad Renem w Clivii i X. Berg panować będzie.

G. Vial Ambassador w Szwaycarach, tu przybył, po-

dobno dla odebrania ostatnich rozkazów względem ustąpienia RP. kraju Neufchatel i Vallengin, za przyznaną Wurtembergowi część Cantonu Schaffhausen. Słychać, że inne jeszcze zamiany wkrótce nastąpią w Gyrkule Szwabskim, między domami Bawarskim, Wurtembergskim, i Badeńskim umówione.

Akcy banku Francuzkiego, które płacono niedawno po 1245, nagle spadły do 1190. Przyczyna iest, że na żądanie rządu zgromadzenie prawodawcze ma dać nowe przepisy tey kompanii.

Do regimentu dragonii, którym gwardya będzie pomnożona, przyjmować nie kazano innych Officyerów i żołnierzy, tylko którzy się znajdowali na sławniejszych bitwach wojny rewolucyney i późniejszych, albo przynajmniej którzy ran 4 odnieśli. Minister morski przepisał, że odtąd ludzie służby morskiej dostawszy się nawet w niewolę nieprzyjaciółom, należeć powinni do równego podziału zdobyczy znalezionej na okrętach, do których zabrania przyłożyli się przed poymaniem swoim.

Murgrabia Lucchesini powrócił z Berlina.

Z Algeru smutne przychodzą wiadomości. Nie powraca do miasta i kraju spokojność. Niekarni Jańczarowie pozwalają sobie wszystkiego. Od nowego roku wiele żydowskich domów zrabowali, więcej 200 osob zabili bez przyczyny.

Z Konsula W. Brytańni Dey nieukontentowany, kazał onemu z miasta ustąpić; iakoż wkrótce oddać się musiał do Gibraltaru. D. 29 stycznia Konsul Hiszpański donosił barbarzyńcom, że w porcie Alikante znajduje się eskadra Portugalska, z 2 okrętów lin. 3 fregat złożona, którey kommandant ma rozkaz od Regenta X. Brezylji pośpieszyć do Algeru, traktować o pokóy i okup 500 Portugalczyków będących w niewoli: Nazajutrz zbóyce uyrzeli przed portem swoim eskadrę pomienioną; nie zawinęła iednak, będąc ostrzeżona przez Anglików, że z Algeru niedawno wysłano 3 korsarskie statki, dla przeięcia Portugalskich, które z Brezylji powracają niosąc bogaty ładunek. Dla tey przyczyny kommandant niemieszkaiąc ruszył do Gibraltarskiej cieśniny. Pośpiech jego był iednak daremny. Algerczykowie poymawszy okręt zaprowadzili do Tangeru i przedali. Lecz o tych zdarzeniach wkrótce damy wiadomość obszerniejszą.

Od armii naszej w Neapolu nie ma nic nowego; po większej części ruszyła do Calabryi, zostawiwszy w stolicy liczną załogę. Nowe regimenta na odsiecz pośpieszają przez państwo Kościelne. O rozruchu domowym który uprzedził wkroczenie Francuzów do Neapolu, odebraliśmy dokładną wiadomość. Pierwsy bunt podnieść umyślili kryminalistowie na karę galerną skazani: W więzieniu Serraglio było ich więcej 2 t. Sposobem niewiadomym opatrzyli się wcześniej w broń ognistą i amunicyę. Domyślić się nie trudno, że wszystkiego dostarczyli przyjaciele, którzy za pomocą tych spółników zamysłali odnowić w mieście okropne mordy i pożary, iakie się zdarzyły r. 1798 przy wkroczeniu G. Championnet.

O tém ich przedsięwzięciu gdy rozeszła się pogłoska, obywatele zasypiający jeszcze nad brzegiem przepaści, którzy na odezwę Regencyi przez Następcę tronu postanowionej, nie chcieli należeć do milicyi, dla własnego bezpieczeństwa i zbawienia, tłumem do teyże milicyi podawać zaczęli imiona swoje. Szło iuz o iedną tylko chwilę. Juz galernicy straz wewnętrzną zamordowawszy, drzwi, okna, kraty wylamywać zaczęli; lecz przybyła milicya z armatami, w czasie krótkim rokosz uśmierzyła. Do drzwi i okien kartaczami i z ręczney broni ciągle strzelając, odjęła złoczyńcom ochotę pokazania się w miejscu otwartém; przeszkodziła drugim złoczyńcom z miasta lecącym na pomoc, łączyć się z przyjacielami. Ostatni rozeyść się musieli; galernicy broń złożyli. Z milicyi ieden tylko człowiek zabity, ieden raniony; z buntowników poległo 40, ranionych blisko 200.